

Czy Jezus jest jedyną drogą do Boga?

Urodzony w Indiach Ravi Zacharias był zanurzony w kulturze religijnej oferującej wielu bogów i wiele dróg prowadzących do Boga. Jako nastolatek Ravi zmagał się z wewnętrznym zamętem, która religia, jeśli w ogóle którakolwiek, jest prawdziwa.

Pewnego dnia, mijając miejsce kremacji, Ravi zaczął się zastanawiać nad życiem pozagrobowym i czy poza naszymi prochami kryje się jakiegokolwiek istnienie. Zatrzymał się, aby zapytać obecnego tam kapłana: „Gdzie ta osoba, której ciało jest niczym więcej niż stosem popiołów, się teraz znajduje?”. Kapłan odpowiedział: „To jest pytanie, które będziesz sobie zadawać przez całe życie i na które nigdy nie znajdziesz pewnej odpowiedzi”.[1]

Niepewność kapłana niepokoiła Ravięgo. Skoro nawet kapłan nie miał odpowiedzi, to w jaki sposób Ravi mógł kiedykolwiek poznać prawdę i sens życia? Bez ostatecznej prawdy i nadziei na przyszłość życie wydawało mu się zupełnie pozbawione znaczenia.

W wieku siedemnastu lat Ravi dosięgnął dna i próbował odebrać sobie życie. Ale w zadziwiający sposób przeżył, po czym ocknął się na szpitalnym łóżku, gdzie ktoś dzielił się z nim słowami Jezusa Chrystusa. Jedno z tych twierdzeń było sprzeczne ze wszystkim, czego nauczono Ravięgo: twierdzenie Jezusa, że jest jedyną drogą do Boga.

Ravi wcześniej znał religie Wschodu, które nie oferują absolutnej prawdy ani autorytatywnego słowa Bożego. Ponadto żaden przywódca tych religii nigdy nie rościł sobie prawa do boskości. Chrześcijaństwo jest jednak radykalnie różne. Paul Little wyjaśnia:

“ „Jeśli Jezus Chrystus jest Tym, za kogo się podaje, to mamy autorytatywne słowo samego Boga na ten temat. Jeśli jest Bogiem i nie ma innego Zbawiciela, to oczywiście On jest jedyną drogą do Boga. Chrześcijanie nie mogli zmienić tego faktu w drodze głosowania ani w żaden inny sposób.”[2]

Wielka debata

Ravi zaczął czytać o Jezusie Chrystusie, człowieku, który różnił się od wszystkich innych ludzi. Zanim przejdziemy do historii Ravięgo, przyjrzyjmy się pokrótce Jezusowi Chrystusowi i podstawom jego twierdzeń.

Przez pierwsze trzydzieści lat Jezus żył we względnym zapomnieniu jako cieśla. Następnie w wieku trzydziestu lat Jezus zaczął chodzić po skalistych zboczach wokół Jeziora Galilejskiego, nauczając, czyniąc cuda i ogłaszając się Zbawicielem i Panem. Naoczni świadkowie potwierdzają, że Jezus prowadził prawe życie. Uzdrawiał niesłyszących, niewidomych i chromych. Uspokajał burze i przywracał do życia zmarłych. Mówił o Bogu z niezachwianym autorytetem. Mimo to Jezus nigdy nie miał programu politycznego ani nie pożądał dla siebie władzy. Przeciwnie, wyciągał rękę do ubogich, niechcianych i niekochanych.

Pomimo pełnych miłości słów i dyktowanych współczuciem czynów Jezusa, twierdzenia, które wygłaszał na swój temat rozwścieczyły żydowskich przywódców religijnych. Jezus utrzymywał, że pochodzi od Boga i że jedyna droga do Boga prowadzi przez Niego. Jego radykalne twierdzenia tak rozjuszyły przywódców religijnych, że ostatecznie doprowadziły do Jego stracenia.[3]

Debata odnośnie do twierdzeń Jezusa Chrystusa nie zakończyła się w pierwszym wieku po jego śmierci na rzymskim krzyżu. Trwa do dziś. A centralnym punktem tej debaty jest pytanie: Czy Jezus jest naprawdę jedyną drogą do Boga?

Debata na temat tego, czy Jezus jest jedyną drogą do Boga, znalazła się w centrum uwagi podczas programu telewizyjnego prowadzonego przez Oprahę Winfrey w trakcie jej rozmowy z kilkoma luminarzami organizacji New Age. Podczas dyskusji Oprah autorytatywnie stwierdziła: „Błędem jest myśleć, że istnieje tylko jedna droga... Jest wiele dróg do tego, co nazywacie Bogiem.”

Kiedy pewna chrześcijanka wstała, krzycząc: „Jezus jest jedyną drogą”, Oprah od razu odparła: „Nie może być tylko jednej drogi... Jezus nie może być jedyną drogą do Boga.”[4]

Niektórzy chrześcijanie przyjmują przesłanie chrześcijańskie za prawdziwe, ponieważ zaspokajają ich potrzeby emocjonalne. Jednak C. S Lewis twierdzi, że w przesłanie

chrześcijańskie należy wierzyć, ponieważ jest prawdziwe, a nie tylko dlatego, że działa, czy że jest dobre.

“ „Chrześcijaństwo, jeśli fałszywe, nie ma żadnego znaczenia, jeśli prawdziwe, ma znaczenie nieskończone. Jedyne czego nie można robić to traktować go, jakby było umiarkowanie ważne.”[5]

Czy zatem chrześcijańskie twierdzenie, że Jezus jest jedyną drogą do Boga jest prawdziwe? Aby się tego dowiedzieć, musimy odpowiedzieć na następujące pytania:

Czy Jezus twierdził, że jest jedyną drogą?

Czy apostołowie mówili, że jest On jedyną drogą?

Czy wszystkie religie prowadzą do Boga?

Skąd wiemy, że słowa Jezusa są prawdziwe?

Czy Jezus twierdził, że jest jedyną drogą?

W ostatnich dniach posługi Jezus zabrał swoich dwunastu uczniów do wieczernika, gdzie podzielił się z nimi informacją, że gdy nastanie koniec męki za grzech odejdzie, aby powrócić do swego Ojca w niebie. Jezus zapewnił ich, że przygotowuje dla nich miejsce w domu swego Ojca i że znają oni już drogę, która tam prowadzi.[6]

Ale Tomasz, bardziej dociekliwy i analityczny niż inni uczniowie, próbował naciskać na Jezusa. Domagał się szczegółów: Dokąd dokładnie zmierza Jezus i jaką ścieżkę powinni obrać, aby za nim podążać?

Jezus odpowiedział Tomaszowi stwierdzeniem, które musiało go całkowicie zszokować. Jezus powiedział: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.”[7]

Jezus nie powiedział Tomaszowi, że musi przestrzegać określonego kodeksu postępowania lub listy zasad. Jezus wskazywał Tomaszowi, że istnieje tylko jedna droga do Boga, i prowadzi przez niego [Jezusa].

Czy możecie sobie wyobrazić reakcję Tomasza? Musiał się zastanawiać, co Jezus miał na myśli. W jaki sposób Jezus sam w sobie mógł być drogą do Boga, prawdy Bożej, a

także samego życia? Wszyscy uczniowie musieli być zaskoczeni dziwną odpowiedzią Jezusa.

Jezus także nie powiedział Tomaszowi, że [Jezus] jest jedną z wielu dróg i że nie istnieje ostateczna prawda. Przeciwnie, Jezus twierdził, że tylko On jest prawdą.

Jezus nie tylko powiedział Tomaszowi, że [On] jest życiem. (Jezus wyraźnie odnosił się do życia wiecznego). Jezus nie mówił o życiu wiecznym jako o miejscu mistycznym, ale o życiu na zawsze z nim. Każda inna religia odnosząca się do nieba lub nirwany odnosi się do miejsca lub stanu umysłu. Jezus natomiast mówił swoim uczniom, że niebo jest wiecznym związkiem z Nim i Ojcem.

Wreszcie Jezus powiedział Tomaszowi, że jedyna droga do Boga prowadzi przez niego [Jezusa]. Gdyby Jezus chciał jasno powiedzieć, że jest zaledwie jedną z dróg do Boga, inaczej sformułowałby swoje stwierdzenie. Ale tego nie zrobił; Jezus twierdził, że jest jedyną drogą.

Czy apostołowie mówili, że jest On jedyną drogą?

Jezus spędził trzy lata, nauczając swoich wyznawców o Bogu, o sobie samym i o nas. Wyznawcy ci później zapisali czyny i słowa Jezusa w Nowym Testamencie. Wszystkie wierzenia chrześcijańskie opierają się na zapisach apostołów. Czy zatem apostołowie nauczali, że Jezus jest jedyną drogą do Boga? Wsłuchajmy się w trzech apostołów, którzy obszernie pisali o Jezusie: Piotrze, Janie i Pawle.

Piotr: Po tym, jak Jezus zmartwychwstał, słowa Piotra o Jezusie są jasne: „I nie ma w nikim innym zbawienia.

Nie ma bowiem pod niebem żadnego innego imienia danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni.”[8]

Piotr mówi tutaj, że:

Nie ma innej drogi do Boga niż Jezus
Żadna inna osoba nie ma mocy, aby nas zbawić

Jan: Jan również pisał o Jezusie jako o jedynej drodze do życia wiecznego:

“ „Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w Jego Synu. Ten, kto ma Syna, ma życie, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma też i życia.”[9]

Jan mówi tutaj, że:

Bóg jest tym, który daje życie wieczne
Bóg wybrał Jezusa jako drogę do życia wiecznego
Ci, którzy nie mają Jezusa, nie mają życia wiecznego

Paweł: Paweł, który napisał większość Nowego Testamentu, pisze do rzymskich wyznawców: „Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, a łaska przez Boga dana to życie wieczne w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.”[10]

Paweł mówi nam tutaj, że:

Grzech jest barierą między nami a Bogiem, prowadzącą do duchowej śmierci
Życie wieczne jest łaską od Boga daną za darmo przez Jezusa Chrystusa

Apostołowie ci wyraźnie mówią, że Jezus jest jedyną drogą do Boga.

Czy wszystkie religie prowadzą do Boga?

Wielu ludzi wierzy, że jedna droga do Boga to zbyt ograniczający pogląd, a ci, którzy wierzą w ten sposób, są nietolerancyjni. Podobnie jak Oprah uważają, że wiara na wiele sposobów jest bardziej wyrozumiała i pełna miłości. Idea, że wszystkie religie prowadzą do Boga, leży u sedna wierzeń New Age. Dziewiętnastowieczny nauczyciel, śri Ramakryszna powiedział:

“ „Bóg stworzył różne religie... Rzeczywiście, można dotrzeć do Boga, jeśli ktoś podąża jedną ze ścieżek z płynącym z głębi serca oddaniem....Prawdziwie religijny człowiek powinien myśleć, że inne religie są również wieloma ścieżkami prowadzącymi do Prawdy.”[11]

Ale jeśli Jezus jest jedyną drogą do Boga, to z logicznego punktu widzenia nie może być innych dróg. Wypowiedź Ramakryszny może być słuszna tylko wtedy, gdy Jezus

nie jest jedyną drogą do Boga. To samo dotyczy innych religii, które twierdzą, że oferują drogę do Boga. Jeśli są prawdziwe, słowa Jezusa nie mogą być równie prawdziwe. Ale jeśli Jezus mówi prawdę, nie istnieją inne drogi do Boga.

I to właśnie zrozumiał Ravi na swoim szpitalnym łóżku. Po nieudanej próbie odebrania sobie życia przez Ravięgo, ktoś opowiedział mu o kochającym Bogu, który przyszedł na ziemię, aby osobiście oddać za niego życie. Gdy Ravi usłyszał o miłości Jezusa Chrystusa do siebie samego, w jego sercu nagle zaczęła budzić się nadzieja.

Ravi zaczął porównywać to, co mówił Jezus z tym, czego nauczały inne religie. Czytając o Jezusie, odkrył: „Wszystkie religie nie są takie same. Wszystkie religie nie wskazują na Boga. U podstaw każdej religii leży bezkompromisowe zaangażowanie w określony sposób określania, kim jest lub nie jest Bóg... Każda religia w swoim sednie jest jedyna.”[12]

Ravi zauważył, że nauczanie Jezusa o Bogu i życiu radykalnie różni się od nauk innych religii. Większość innych religii naucza, że droga do Boga polega na przestrzeganiu zbioru zasad, poddaniu się pewnym rytuałom lub praktykowaniu określonego stylu życia.[13] Żadna z nich nie może zagwarantować naszego wiekuistego przeznaczenia, ponieważ uczą, że zależy to od naszych czynów.

Ravi uświadomił sobie, że chociaż wiele nauk głoszonych przez innych przywódców religijnych reprezentuje dobre i szlachetne idee, to jednak żadna z nich nie zaspokajała jego potrzeby odnalezienia sensu, ani nie dawała nadziei na życie po śmierci. Co więcej, w sytuacjach prób, żadna z nich nie odpowiadała na wewnętrzne łaknienie przebaczenia, miłości i pocieszenia, jakie odczuwał.

Z drugiej strony Jezus nauczał, że Bóg umiłował nas bardziej niż możemy sobie wyobrazić.[14] I chociaż jako grzesznicy zasługujemy na to, aby nas osądzić, to sam Jezus poniósł za nas karę. Jego śmierć i zmartwychwstanie umożliwiły nam uzyskanie przebaczenia i życie wieczne z Nim w nowych ciałach.[15] Jedyne, co musimy zrobić ze swojej strony to osobiście uwierzyć w to, co dla nas zrobił.[16] Jezus mówi nam także: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a ja wam dam odpoczynek.”[17] Obietnica Jezusa dała Raviemu nadzieję.

Skąd wiemy, że to co mówił Jezus jest prawdą?

Skąd Ravi mógł wiedzieć, że to, co mówił Jezus jest prawdą? Ravi poszukiwał namacalnych dowodów potwierdzających słowa Jezusa. Badając Nowy Testament Ravi zdał sobie sprawę, że słowa Jezusa można potwierdzić przeprowadzając dwa obiektywne testy:

1. Jezus wypełnił setki proroctw spisanych 1500 lat przed Jego narodzeniem.
2. Jezus pokonał śmierć – żaden inny człowiek czy przywódca religijny tego nie dokonał.

Przyjrzyjmy się krótko dowodom.

W całym Starym Testamencie wzmianki o mającym przyjść Mesjaszu mówią o mężczyźnie, który przyniesie pewnego dnia pokój Izraelowi i całemu światu. Zanim to nastąpi rzeczony Mesjasz będzie musiał ponieść śmierć za nasze grzechy. Około 700 lat przed narodzeniem Chrystusa prorok Izajasz mówi, że Mesjasz zostanie: [<https://y-jesus.com/endnotes/endnotes-jesus-only-way>>18]<<https://y-jesus.com/endnotes/endnotes-jesus-only-way>>

znenawidzony i odrzucony
przebitý za nasze nieposłuszeństwo
zmiążdżony za nasze grzechy
pobity i ubiczowany
poprowadzony na rzeź jak baranek
pochowany w grobie bogatego człowieka
stanie się ofiarą za grzech.

Ponad 700 lat później każde z tych proroctw o Mesjaszu wypełniło się w osobie Jezusa Chrystusa. Prorok Izajasz mówi też o specjalnym posłannictwie Mesjasza.

“ „Dziecko bowiem narodziło się nam, syn został nam dany. Na jego ramieniu spocznie władza, a nazwą go imieniem: Cudowny, Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Wieczności, Książę Pokoju.”[19]

1. Iz 9,6 : Iz 25,1: 40,9-11: Mat 28,18 Łk 2,11

2. Izajasz mówi tu nam, że Mesjasz to sam Bóg, który w tajemniczy sposób zrodzi się jako dziecko. Będzie prawdziwym Bogiem.

W sumie Jezus wypełnił szczegółowo prawie 300 prorocत्व, z czego 61 dotyczyło Mesjasza, a wszystkie zostały spisane przez Izajasza i innych proroków setki lat przed Jezusem. Rękopisy z Qumran dowodzą, że prorocत्व zostały spisane na długo przed narodzeniem Chrystusa. (Patrz: „Czy Jezus był Mesjaszem?”)

Szanse na to, aby wszystkie prorocत्व wypełniła jedna osoba są prawie żadne. Nie można też mówić w tym przypadku o zмовie, ponieważ zostały spisane na przestrzeni 500 lat przez osoby, które nie znały się nawzajem. Ravi pisze:

“ „Rozpiętość czasu jest niewytłumaczalna. Na długo przed tym, jak wielu nawróciło się w imię Jezusa Chrystusa, Jego przyjście zostało ukazane w wizjach, zapowiedziane i szczegółowo opisane.”[20]

Ravi przekonał się, że obiecany Mesjasz, Jezus, był „Bogiem Mocnym”, który przyszedł, aby umrzeć za nas, tak jak Izajasz przepowiedział to setki lat wcześniej. Uważał, że skoro wierzymy Bogu w setkach prorocत्व, to ma to sens, aby uwierzyć w to, co Jezus twierdził na swój temat.

Pomimo tego, że wypełnienie przez Jezusa prorocत्व było przekonującym dowodem Jego twierdzeń, Ravi chciał wiedzieć, czy istnieją dowody zmartwychwstania Jezusa.

Przeczytał, że wielu naocznych świadków twierdziło, że widziało Jezusa. Przy jednej okazji towarzyszyło Mu nawet 500 osób. A Jego grób jest nadal pusty, podobnie jak 2000 lat temu. Zwolennicy Jezusa byli na tyle przekonani o zmartwychwstaniu Jezusa, że dla zaświadczenia o prawdziwości tego zdarzenia potrafili oddać życie. Ravi zrozumiał, że jeśli Jezus naprawdę powstał z martwych, może mieć odpowiedź na pytanie dotyczące drogi prowadzącej do Boga – coś czego nie miała ani nie ma żadna inna osoba.

Istnieją sceptycy, którzy próbują udowodnić, że zmartwychwstanie Jezusa to tylko legenda lub mistyfikacja Jego wyznawców. Dwóch genialnych sceptyków podjęło się nawet napisania książki, która miałaby udowodnić sfabrykowanie tej całej historii.

Jednym ze sceptyków był genialny dziennikarz, drugi to założyciel wydziału prawniczego Harvard Law School. Żaden z nich nie uważał, jakoby zmartwychwstanie było faktem historycznym. Jednak dowody przekonały obu tych sceptyków o tym, że Jezus prawdziwie powstał z martwych.[21] (Patrz: „Czy Jezus powstał z martwych?”).

Większość uczonych, których miało okazję badać dowody, jest przekonanych o tym, że krótko po śmierci Jezusa stało się coś, co zmieniło Jego wyznawców, a ostatecznie także i bieg historii. To właśnie ich wiara w zmartwychwstałego Chrystusa dała początek chrześcijaństwu. Doktor E. M. Blaiklock, były profesor i szef wydziału filologii klasycznej w Auckland University podsumowuje:

“ „Jestem historykiem. Moje podejście do literatury klasycznej jest historyczne. I powiem Wam, że dowody na życie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa mają bardziej wiarygodne poparcie niż większość faktów z historii starożytnej...”[22]

Ravi wierzył, że historyczne dowody potwierdzają, iż Bóg przemówił przez Jezusa i że tylko Jezus jest drogą do Boga. Dlatego napisał:

“ „To właśnie zwycięstwo Jezusa nad grobem stało się silnym impulsem dla pierwszego kościoła do tego, aby ogłosił światu że Bóg naprawdę przemówił i zrobił to w sposób pełen dramatyzmu i niebudzący wątpliwości. Wszystko to stało się częścią historii, którą historycy mogą poddawać dokładnej analizie”.[23]

Odkryciem Raviego było to, że Jezus jest żyjącym Zbawicielem, który go kocha, umarł za niego i pokonał śmierć. A ponieważ Jezus pokonał śmierć, Ravi mógł uwierzyć Jego słowom o Bogu, drodze do Boga i o tym, jak zyskać życie wieczne.

W przeciwieństwie do niepewności, w której pozostawił go ksiądz, Ravi przekonał się, że prochy, które po nas pozostają to nie prawdziwi my. Nasza prawdziwa tożsamość jest wieczna, a dzięki Jezusowi mamy nadzieję na życie poza grobem. To zapewnienie dało Raviemu nadzieję i znaczenie, którego poszukiwał. Zdecydował się zaufać Jezusowi jako osobistemu, żywemu Zbawicielowi. Ravi wyjaśnia:

„Przyszedłem do Niego, bo nie wiedziałem w którym kierunku mam iść. Pozostałem przy Nim, ponieważ nie ma innej drogi, którą mógłbym pójść. Przyszedłem do Niego niepewny, co przyniesie przyszłość. Pozostaję przy Nim pewny swojego przeznaczenia. Przyszedłem wśród gromkich okrzyków kultury, w której istnieje trzysta trzydzieści milionów bóstw. Trwam przy Nim, bo wiem że prawda nie może być wieloraka. Z definicji prawda jest wykluczająca.”[24]

Bóg, który wyciąga do nas rękę

W przeciwieństwie do innych religii, które wymagają, aby osiągać wyniki w takiej czy innej formie, unikalne przesłanie chrześcijaństwa jest takie, że Bóg przybrał ludzką postać w osobie Jezusa Chrystusa.[25] Jego celem było umrzeć za nas na krzyżu, aby nasze grzechy mogły być przebaczone i abyśmy mieli życie wieczne.[26] Komunikat ten radykalnie różni się od wszystkich innych religii. D’Souza zauważa:

“ „Religia sama w sobie jest dla człowieka strategią na dotarcie do Boga. W tym sensie chrześcijaństwo nie jest religią. W chrześcijaństwie, człowiek, bez względu na to, jak mocno się stara, nie może dotrzeć do Boga. Człowiek nie może wznieść się na poziom Boga, ponieważ poziom Boga jest zbyt wysoki. Istnieje tylko jeden środek: Bóg musi zniżyć się do poziomu człowieka.”[27]

Innymi słowy, my sami nie jesteśmy w stanie zapłacić kary za własny grzech. Wszystkie inne religie obmyślają dla ludzi sposoby na osiągnięcie tego, ale żadna nie jest w stanie zbudować mostu nad tą wielką przepaścią pomiędzy Bogiem a nami. Jednak Syn Boży stał się człowiekiem, aby spłacić nasz dług. Jego śmierć na krzyżu jako człowieka bez grzechu spłaciła nasz dług grzechu w całości. Wszystko, co musimy zrobić, to zaprosić Go do naszego życia.[28]

W miarę czytania Ewangelii o Jezusie nabiera się pewności, że Jezus zwracał się do tych, z którymi przebywał, ze współczuciem. Postąpić tak może tylko Jezus Chrystus, ponieważ jako Bóg nie jest ograniczony ani czasem ani przestrzenią. Ravi zauważa: „Uważamy, że Go szukamy. A dowiadujemy się, że to On przychodzi do nas, szukając nas”. [29]

Kto wesprze Ciebie i mnie w godzinie potrzeby? Kto nas wesprze w naszej ostatniej godzinie, tuż przed śmiercią? Komu możemy powierzyć naszą przyszłość? Kapłan odpowiedział Raviemu, że nie ma co do tego pewności. Wiele dróg Oprhy też nam nie pomoże. Ale Jezus pokonał śmierć i uTORował nam drogę do wiecznego życia z Nim.

Ravi odkrył, że tylko Jezus obiecuje być z nami teraz i na koniec życia. Ten, który twierdził, że jest „drogą, prawdą i życiem” jest tym samym który wyciąga swoje ramiona i mówi: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a ja wam dam odpoczynek”.^[30] Zaprasza Ciebie i mnie właśnie do tego.

Aby przeczytać o tym, dlaczego śmierć Jezusa była konieczna, aby przyprowadzić nas do Boga, zob.: „Czy Jezus ma dziś znaczenie?”

Endnotes – Is Jesus the only way to God?

[1] Ravi Zacharias, *Jesus Among Other Gods* (Nashville, TN: Word, 2000), 14.

[2] Paul E. Little, *Know Why You believe* (Wheaton, IL: Victor, 1973), 131.

[3] See Jesus' claims in “Did Jesus Claim to be God”: <http://y-jesus.com/more/jcg-jesus-claim-god>

[4] <http://www.jesus-is-savior.com/Wolves/oprah-fool.htm>.

[5] C. S. Lewis, *God in the Dock* (Grand Rapids, MI: Eerdmans, 1970), 101.

[6] John 14:1-4.

[7] John 14:6.

[8] Acts 4:12.

[9] 1 John 5:11, 12.

[10] Romans 6:23. NCV

[11] Cited in, Swami Bhaskarananda, *The Essentials of _____* (Seattle, WA: Viveka Press), 190.

[12] Ibid. 7.

[13] Ibid. 89.

[14] John 3:16.

[15] Romans 6:23.

[16] Ephesians 2:8, 9.

[17] Matthew 11:28.

[18] Isaiah 53:1-15.

[19] Isaiah 9:6, KJV.

[20] Zacharias, 163.

[21] <http://y-jesus.com/wwrj/6-jesus-rise-dead>

[22] Cited in Josh McDowell, *Skeptics Who Demanded a Verdict* (Wheaton, IL: Tyndale, 1989), 85.

[23] Zacharias, Ibid.

[24] Ibid. 6.

[25] John 1:1-3, 14.

[26] Philippians 2:5-11; Romans 5:8.

[27] D'Souza, 286.

[28] John 1:12.

[29] Ravi Zacharias, *Light in the Shadow of Jihad* (Sisters, OR: Multnomah, 2002), 108.

[30] Matthew 11:28.